

Sygn. akt III AUa 173/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janina Cieślikowska
Sędziowie:	SSA Grażyna Szyburska-Walczak (spr.) SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji M. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 8 listopada 2011 r. sygn. akt V U 1323/11

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 26 maja 2011 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni M. B. prawo do wyliczenia emerytury od dnia 1 marca 1999 r. przy uwzględnieniu do obliczenia części socjalnej emerytury wynoszącej 24% kwoty bazowej – kwoty 1.220,89 zł, oddalił odwołanie w pozostałej części oraz oddalił w całości odwołanie od decyzji z dnia 13 czerwca 2011 r. i obciążył strony kosztami w granicach kosztów poniesionych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

M. B., urodzona (...), w latach 1952 – 1966 była zatrudniona w Spółdzielni Produkcyjnej (...) O. Gminy położonej w byłym ZSRR, obecnie na Białorusi. W czasie tego zatrudnienia urodziła w dniu (...) syna P..

Następnie w okresie od dnia 13 lipca 1967 r. do dnia 11 listopada 1982 r. była zatrudniona w (...)w N.. Okres ten został w całości uwzględniony do obliczenia świadczenia wnioskodawczyni jako okres składkowy. Podczas tego zatrudnienia wnioskodawczyni urodziła córkę.

M. B. nie została uznana za repatriantkę.

Decyzją z dnia 18 listopada 1982 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni od dnia 12 listopada 1982 r. rentę inwalidzką II grupy. Podstawę wymiaru tego świadczenia ustalono z okresu zatrudnienia w PGR N. – Zakład Rolny (...) od dnia 1 maja 1981 r. do dnia 30 kwietnia 1982 r.

Decyzją rewaloryzacyjną z dnia 26 lutego 1992 r. organ rentowy ustalił wnioskodawczyni wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty 144,39%. W kolejnej decyzji z dnia 1 października 1993 r. organ rentowy, po uwzględnieniu zaświadczeń RP-7 za zatrudnienie w PGR N. w latach 1981 – 1982, ostatecznie ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w wysokości 156,99%.

Wysokość tak wyliczonej renty na dzień 1 lutego 1999 r. z uwzględnieniem decyzji waloryzacyjnych, wynosiła 638,38 zł brutto (545,18 zł netto).

W dniu 24 listopada 1989 r. M. B. złożyła wniosek o emeryturę. Wyrokiem z dnia 8 marca 1990 r. Sąd Wojewódzki Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z dnia 28 grudnia 1989 r. odmawiającej jej prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 8 marca 1999 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni od dnia 1 lutego 1999 r. emeryturę w związku z ukończeniem przez nią 60 roku życia i wykazania 15 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Do obliczenia wysokości emerytury organ rentowy przyjął dotychczasową podstawę wymiaru renty, wyliczoną przez pomnożenie wskaźnika podstawy wymiaru renty 156,99% przez waloryzowaną kwotę bazową w wysokości 666,96 zł. Część socjalna emerytury również wyliczono przy zastosowaniu kwoty bazowej 666,96 zł (24% x 666,96 zł). Do stażu ubezpieczeniowego zaliczono wnioskodawczyni łącznie 15 lat i 4 miesiące – zatrudnienie od dnia 13 lipca 1967 r. do dnia 11 listopada 1982 r. w Kombinacie PGR N.– Zakład Rolny (...). Wysokość tak wyliczonej emerytury wyniosła 547,18 zł netto.

W dniu 14 stycznia 2011 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o ponowne przeliczenie świadczenia z uwzględnieniem stażu pracy w byłym ZSRR.

Decyzją z dnia 25 stycznia 2011 r. odmówił jej prawa do ponownego przeliczenia emerytury z uwzględnieniem okresu pracy w latach 1952 – 1966, wskazując, że nie złożyła nowych dowodów.

Od tej decyzji wnioskodawczyni odwołała się do Sądu.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie o sygn. akt V U 421/11 w punkcie I odrzucił odwołanie w części dotyczącej pracy na terenie byłego ZSRR, wskazując, że sprawa ta została prawomocnie rozstrzygnięta wyrokiem z dnia 8 marca 1990 r., sygn. akt IV U 165/90 i w punkcie II wniosek z dnia 4 lutego 2011 r. o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru emerytury z zastosowaniem kwoty bazowej z daty jej przyznania, o doliczenie stażu ubezpieczeniowego okresu niewykonywania pracy z powodu opieki nad dziećmi i okresu pobierania renty przekazał organowi rentowemu celem rozpoznania.

Decyzją z dnia 26 maja 2011 r. organ rentowy przeliczył wnioskodawczyni emeryturę w ten sposób, że do podstawy wymiaru emerytury przyjął podstawę wymiaru renty, wyliczoną przez pomnożenie wwpw wynoszącego 156,99% przez kwotę bazową w wysokości 717,16 zł, przy czym kwotę socjalną wyliczono w oparciu o kwotę bazową wynoszącą 1.220,89 zł obowiązującej od dnia 1 lutego 1999 r. Ustalona w ten sposób emerytura wyniosła 1.098,32 zł. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni okresu wychowywania dzieci od dnia 28 stycznia 1963 r. do dnia 21 stycznia 1996 r. na terenie byłego ZSRR z uwagi na brak dokumentów potwierdzających, że była uznana za repatriantkę.

W treści tej decyzji wskazano, że nadal będzie wypłacana jej renta z tytułu niezdolności do pracy, jako świadczenie korzystniejsze.

Decyzją z dnia 13 czerwca 2011 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni emerytury w oparciu o art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 12270).

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo.

Sąd Okręgowy wskazał, że niezasadne jest żądanie wnioskodawczyni dotyczące doliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresu niewykonywania pracy z powodu opieki nad dziećmi, gdyż okres ten częściowo pokrywa się z prawomocnie osądzonym okresem pracy poza granicami Polski. Nadto wnioskodawczyni nie została uznana za repatriantkę, co nie pozwala uwzględnić tego okresu do okresów ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy również podkreślił, że nie ma podstaw do zaliczenia wnioskodawczyni okresu pobierania renty, do wymaganego warunku 20 lat stażu ubezpieczeniowego, gdyż do dnia nabycia prawa do emerytury pobierała rentę. Z tego względu prawidłowo organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do tzw. pełnej emerytury z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd I instancji uznał także, że niezasadne było żądanie doliczenia wnioskodawczyni dodatkowej waloryzacji z 1999 r. z art. 179 powyższej ustawy, bowiem jak wynika z akt rentowych decyzją z dnia 6 czerwca 2000 r. organ rentowy zwaloryzował wysokość renty wnioskodawczyni wskaźnikiem 104,3% od dnia 1 czerwca 2000 r., to jest zastosował art. 179 ustawy.

W ocenie Sądu I instancji nie było również zasadne żądanie przeliczenia jej emerytury przy zastosowaniu kwoty bazowej z 2005 r., gdyż miała już uprzednio przyznaną emeryturę od dnia 1 lutego 1999 r., a wcześniej od dnia 12 listopada 1982 r. pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy. W tej sytuacji zastosowanie miał przepis art. 21 ust. 1 powyższej ustawy, a nie art. 27a i 24a ustawy. Ponieważ wnioskodawczyni nie przedłożyła nowych dowodów płacowych pozwalających wyliczenie jej emerytury na nowo, to zasadnie organ rentowy przyjął dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia z renty z uwzględnieniem rewaloryzacji i kolejnych waloryzacji.

Odnośnie zastosowania kwoty bazowej, to Sąd I instancji wskazał, że wnioskodawczyni przysługiwało prawo do przeliczenia wysokości emerytury według kwoty bazowej obowiązującej w dacie nabycia prawa do emerytury jedynie do tzw. części socjalnej, a nie jak domagała się wnioskodawczyni do całego świadczenia. Takie przeliczenie organ rentowy zastosował w decyzji z dnia 26 maja 2011 r. Jednak w ocenie Sądu I instancji organ rentowy błędnie przyjął, że renta jest świadczeniem korzystniejszym dla wnioskodawczyni niż emerytura. Co prawda z ostatnich decyzji wynika, że renta jest istotnie wyższa, jednak organ rentowy w toku postępowania nie wyjaśnił, dlaczego niższa renta po wszystkich kolejnych waloryzacjach jest obecnie świadczeniem wyższym, skoro emeryturę waloryzuje się tymi samymi wskaźnikami i w tych samych terminach. Konsekwencją tych rozbieżności było przyznanie wnioskodawczyni prawa do przeliczenia wysokości jej emerytury przy uwzględnieniu do części socjalnej kwoty bazowej z daty nabycia prawa do emerytury. Nadto Sąd I instancji przyznał, że na skutek oczywistej omyłki w punkcie I wyroku przyznał wnioskodawczyni prawo do wyliczenia emerytury od dnia 1 marca 1999 r., przy uwzględnieniu do obliczenia części socjalnej emerytury kwoty 1.220,89 zł mimo że organ rentowy dokonał wyliczenia świadczenia w ten właśnie sposób decyzją z dnia 26 maja 2011 r.

Powyższy wyrok zaskarżyła wnioskodawczyni, podnosząc, że nie otrzymała karty repatriacyjnej, gdyż posiadała polskie obywatelskie i błędnie nie uznano jej 5 lat pracy na byłych terenach Polski. Nadto zarzuciła, że nie doliczono jej do emerytury okresu uzupełniającego z pobieranej renty do wymaganych 20 lat oraz nie uznano okresu opieki nad dziećmi, mimo posiadania polskiego obywatelstwa. Stwierdziła również, że spełniała warunki do emerytury zgodnie z art. 28 pkt.1 i 2 ustawy. Nadto nie doliczono jej dodatkowej waloryzacji zgodnie z art. 179 ustawy i błędnie nie

przeliczono jej świadczenia z zastosowaniem nowej kwoty bazowej do całości świadczenia, a tylko uznano nową kwotę bazową do części socjalnej świadczenia.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jej roszczeń w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Jak wynika z treści apelacji wnioskodawczyni domagała się przeliczenia jej emerytury z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej także do tzw. części stażowej świadczenia przy czym emeryturę przyznano wnioskodawczyni przed zmianą treści art. 53 dokonaną z dniem 1.07.2004 r.

Należy zauważyć, że powyższą kwestię przesądziła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2002 r., sygn. akt III UZP 7/02 (OSNP 2003/2/242). Wynika z niej jednoznacznie, że przy przeliczeniu wysokości emerytury, w sytuacji gdy jej podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru renty, nowa kwota bazowa, czyli kwota bazowa obowiązująca w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę, znajduje zastosowanie jedynie przy obliczeniu składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej, to jest do tzw. części socjalnej emerytury.

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ten pogląd. Zatem nie ma podstaw do zastosowania nowej kwoty bazowej przy wyliczeniu podstawy wymiaru, czego domagała się wnioskodawczyni.

Słusznie również Sąd I instancji uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia wnioskodawczyni okresu niewykonywania pracy z powodu opieki nad dziećmi sprawowanej na terenie byłego ZSRR. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 9 powyższej ustawy okresami składkowymi są okresy zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów. Nie ma racjonalnych powodów, aby zwolnić ubezpieczonego od spełnienia tego warunku w przypadku okresów nieskładkowych. Tak więc niezbędnym warunkiem uwzględnienia takiego okresu jest legitymowanie się przez wnioskodawczynię decyzją o uznaniu jej za repatrianta wydaną w oparciu o ustawę z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz. U. z 2004 r., Nr 53, poz. 532 ze zm.). Bezsprzeczne w sprawie jest, że wnioskodawczyni nie została uznana za repatriantkę w rozumieniu tej ustawy, wobec czego nie ma możliwości zaliczenia jej okresu pracy na terenie byłego ZSRR i w konsekwencji uwzględnienia okresów opieki nad dziećmi.

Wnioskodawczyni domagała się przyznania emerytury w trybie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym wobec braku wymaganego stażu ubezpieczeniowego, to jest 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych, żądała zaliczenia jej do brakującego stażu, okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy.

Co prawda przepis art. 10a powyższej ustawy przewiduje możliwość uwzględniania okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy przy ustalaniu prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. Jednak warunkami uwzględnienia okresów pobieranej renty są: osiągnięcie przez osobę występującą z wnioskiem o emeryturę wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn; 2) utrata prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu z powodu odzyskania zdolności do pracy; 3) legitymowanie się przez zainteresowanego podlegającymi uwzględnieniu okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozmiarze krótszym od okresu wymaganego do przyznania emerytury; 4) niebieganie się w czasie okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy z wymienionymi wyżej okresami, uwzględnionymi przy ustalaniu prawa do emerytury.

Należy podkreślić, że przepis ten odnosi się do osób, które w pierwszej kolejności osiągnęły, co najmniej powszechny wiek emerytalny i w drugiej kolejności - utraciły prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu odzyskania zdolności do pracy. Nie umożliwia on zatem nabycia prawa do emerytury osobie, która pomimo osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, nadal jest uprawniona do pobierania świadczenia rentowego. Zatem przy ustalaniu prawa do emerytury osoby, która osiągnęła wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy podlega uwzględnieniu wyłącznie w przypadku odzyskania przez taką osobę zdolności do pracy, a w konsekwencji - utraty prawa do renty. Wykładnia językowa art. 10a ustawy prowadzi do wniosku, że przewidziana w nim możliwość uwzględniania w uprawniającym do emerytury stażu ubezpieczeniowym okresów pobierania renty odnosi się do sytuacji, gdy zainteresowana osoba, pomimo legitymowania się powszechnym wiekiem emerytalnym, traci prawo do dalszego pobierania świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Słuszność powyższych rozważań znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt I UK 232/07).

W sprawie bezspornym jest, że wnioskodawczyni w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego i w chwili nabycia prawa do emerytury pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy, a więc wówczas nie utraciła prawa do renty. Z tego względu brak jest podstaw do uwzględnienia okresu pobieranej renty.

Niezasadny był również zarzut wnioskodawczyni uwzględnienia jej dodatkowej waloryzacji świadczenia w świetle art. 179 ustawy. Jak bowiem wynika z akt rentowych decyzją z dnia 6 czerwca 2000 r. organ rentowy na podstawie właśnie tego przepisu zwaloryzował wysokość renty wnioskodawczyni wskaźnikiem 104,3% od dnia 1 czerwca 2000 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną.

R.S.